Nr. 271 (1058) Warszawa, Poniedziałek 4 Października 1920 roku. Rok XXVI.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Niech żyje Socjalizm!

Warunki prenumeraty:
W Warszawie z odnoszeniem miesięcznie Mk. 75.—
Na prowincji miesięcz. „ 80.—
Zagranica „ „ 100.—

Ceny ogłoszeń:
OGŁOSZENIA
w tekście (przed kron.) Mk. 15
zwyczajne „ 6
drobne za jeden wyraz „ 1
Wszystkie ogłoszenia obliczają się nonparelem (drobn. pism).
Ogłoszenia firm zagranicznych o 50% drożej.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1—2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Tel. Redakcji 176-70, Adm. 120-13

Redakcja i Administracja: Warecka 7. Konto czekowe P. K. O. № 175. Numer pojedyńczy w Warszawie 3 mk. na prowincji 3.20 fen.

Administracja czynna od 10 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2-ej. Rachunki płatne w środy

Pokój bliski!

RYGA, 2 października.

(Telegram własny).

Podczas kilkudniowej przerwy w posiedzeniach delegacja polska opracowuje szczegóły traktatu. Jest nadzieja, że w przyszłym tygodniu preliminarny pokój będzie zawarty.

Jak się dowiadujemy ze sfer dobrze poinformowanych, przybył wczoraj do Warszawy specjalny kurjer polskiej delegacji pokojowej z Rygi.

Słychać, że przywiózł on bardzo ważne wiadomości od przewodniczącego polskiej delegacji wice-ministra Dąbskiego. Zdaje się, iż dzisiaj odbędzie się z tego powodu posiedzenie Rady Ministrów.

Libawa, 3 października.

(P. A. T.). (Radjo). Ponieważ delegacja polska dziś ukończyła ostateczne redagowanie swojej odpowiedzi, przeto najbliższe posiedzenie komisji głównej może się odbyć dopiero w poniedziałek. Odpowiedź polska utrzymana jest w formie projektu traktatu. W Rydze oczekiwane jest przybycie polskiego ministra spraw zagranicznych, Sapiehy.

Dowiadujemy się, że w dniach najbliższych wyjechać ma na konferencję pokojową do Rygi Wice-prezydent Ignacy Daszyński w towarzystwie Szefa Propagandy Zagranicznej, Wł. Baranowskiego, oraz ministra Dr. Witolda Jodki.

W związku z tym wyjazdem pozostaje pobyt Wice-prezydenta w głównej kwaterze u Naczelnika Państwa.

***

Berlin, 2 października.

(P. A. T.). (Radjo). Korespondent „Times'a“ z Rygi donosi, że rząd łotewski wezwany został do uczestniczenia w konferencji polsko - rosyjskiej, nie przyjął jednakże propozycji w przekonaniu, że udział jego stworzyłby tylko nowe problemy.

Ryga, 3 października.

(P. A. T.). Członków delegacji sowieckiej spotkała w tych dniach niemiła przygoda. Zostali oni wygwizdani przez publiczność, zebraną w ogrodzie „Victoria“ za to, że protestowali przeciw śpiewaniu kupletów antybolszewickich. Członkowie opuścili ogród.

Warszawa, 3 października.

(P. A. T.). Komunikat Sztabu Generalnego W. P. z dnia 3-go października 1920 r.:

Pościgowa grupa północna, przełamując opór nieprzyjaciela, dociera do Miru.

Na wschód od Baranowicz po ostrej walce oddziały nasze zajęły Swojatycze i Podlesie, zdobywając 200 jeńców i 23 karabiny maszynowe.

W związku z szybkim przebiegiem naszych operacji, w szeregach nieprzyjacielskich daje się zauważyć wzrastająca z dniem każdym panika i konsternacja. Cały szereg faktów świadczy o zupełnym braku łączności poszczególnych oddziałów bolszewickich ze swemi dowództwami.

144 bryg. sow., nie zdoławszy się wycofać wraz ze swym sztabem, dostała się pod Horodyszczami w nasze ręce.

Na południe od Prypeci jazda nasza w brawurowym ataku rozbiła 44 dyw. piechoty sowieckiej, biorąc 1200 jeńców, 6 karabinów maszynowych i 2 działa.

Naczelne Dowództwo W. P.
Sztab Generalny.

Kolejarze a pokój.

Wydział Wykonawczy Zw. Zaw. Pracowników Kolejowych wydał do kolejarzy poniższą odezwę, wykazującą jaskrawo, do czego doprowadza Polskę wojna.

Koledzy Kolejarze!

Od chwili założenia naszego Związku, w okresie wszechświatowej burzy wojennej, prace jego upływają w ciągłem borykaniu się o zdobycze prawno - organizacyjne, głównie zaś o byt maerjalno - zawodowy. Z. Z. K. natrafiał na różne przeszkody, na mocną niechęć ludzi „przeszłości“, stojących jednak dotąd u steru administracji i reagował na nie w sposób, na jaki pozwalały warunki i okoliczności powstawania Państwa oraz siły i uświadomienie organizacyjne; stał zawsze na stanowisku obrony niepodległości i zmiany ustroju społecznego — Z. Z. K. widział, w jak trudnych warunkach tworzy się byt niezawisły Rzeczypospolitej, widział, jakie siły kierują nawą Państwową, widział i wyczuwał ogrom braków w administracji dokoła. Z. Z. K. regulował zwracanie się mas kolejowych z żądaniami, przedstawiając je dalej w formie wykonalnych przedłożeń, domagał się rzeczy najkonieczniejszych, a więc: przeprowadzenia pragmatyki służbowej, ustawy o 8-mio godzinnym dniu pracy, ustawy emerytalnej, szkół dla dzieci kolejarzy, pomocy dla dokształcenia dorosłych, ustawy o kasie chorych, a przedewszystkiem aprowizacji i regulacji płac.

„Kolejarz - Związkowiec“ obszernie informował w swoim czasie o przebiegu prac w tych sprawach. Co do regulacji płac, to pomimo słusznych motywów podawnych przez Z. Z K. w odnośnych komisjach, czynniki zarówno rządowe jak i sejmowe, nie stojące na wysokości swego zadania, nie uwzględniły tych motywów i „gabinetowo“ od „biurka“ zadecydowały o uposażeniu dla pracowników kolejowych. Głos fachowych organizacji, ułatwiających właściwie rządzenie państwem (głupcy tylko lub ludzie złej woli tego nie rozumieją lub rozumieć nie chcą) — jest z natury rzeczy miarodajnym — i nieuznawanie tego będzie się zawsze mściło.

Wprowadzona więc obecnie ustawa regulacji płac posiada dużo wad. To też niezależnie od ciągłych przedstawień Wydziału Wykonawczego, sypią się zewsząd protesty, od Kół, Sekcji Fachowych i od luźnych nawet grup i zebrań kolejarskich. Zaczęły przybywać do Zarządu Głównego Z. Z. K. liczne delegacje w celu udania się do Rządu.

Nic dziwnego! Drożyzna paskarska ściska, niczem bandyta, za gardło. Kolejarz z rodziną aż piszczy. Regulacja płac dała kolejarzom mniej, niż pobierali dotychczas. Powstaje wszędzie ferment, niezadowolenie, przejawy świadomości groźnego, katastrofalnego wprost położenia, wytworzonego przez rozpętanie wojny.

Mówią kolejarze o strajku, lecz w obecnych warunkach od niego się wstrzymują, choć są świadomi ogromnego znaczenia strajku kolejowego; podkreślają, że są oni drugą armją, która powinna być nie gorzej zaopatrzona jak armja właściwa.

Wydział Wykonawczy Z. Z. K. zareagował na to zasadniczym wystąpieniem do Rządu, żądając wprowadzenia poważnych poprawek (patrz „Kol. - Zw.“ Nr. 18). Nim zaś te zostaną wprowadzone, zażądał wypłacenia 3½ poborów poprzednich.

Rząd atoli oświadczył, że skarb jest pusty... że wojna pochłania sto kilkadziesiąt miljonów mk. dziennie... że ostatnie 5 miesięcy wojny kosztowały 14 miljardów... że koleje państwowe (pracujące przeważnie na wojnę), przyniosły w jednym tylko miesiącu sierpniu około 900 miljonów deficytu.

Koledzy kolejarze! Że skarb jest pusty, że wojna pożera około 120 miljonów dziennie, że koleje mają ogromny deficyt — niestety wiemy, lecz to nie z naszej winy, gdyż płacą nam nawet mniej, niż w wielu innych zawodach i urzędach (nawet dużo mniej niż w policji).

Ale wiemy także i dotkliwie to czujemy, że rodziny nasze niszczeją, że nie ma się już w co ubrać i obuć, że nie można już dzieci posyłać do szkół, a te co już chodzą, wyrzucane są, bo niema czem opłacić wysokiego wpisu. Z przedwojennych zapasów człowiek się odarł do szczętu. Do nowych rzeczy niema dostępu. Nie lepiej się dziać zaczyna i w samej gospodarce kolejowej. Ona także niszczeje. Rząd niema zaco wykupić zamówionych gotowych parowozów i wagonów. Tabor coraz bardziej się psuje, tory wogóle nie są odnawiane i t. d.

A wojna pożera 120 miljonów dziennie... Kraj leci w przepaść. Wszystko dokoła zaczyna znikać. Co to jest? Dokąd pędzimy?

Nie będziemy dziś doszukiwali się, kto temu winien... Bezwątpienia winien może być Rząd, Sejm, oddzielne grupy, winien może być cały naród nawet, że do tego dopuścił. Dziś zaś przedewszystkiem każdy dzień, każda chwila przedłużania wojny staje się prawdziwą dla kraju klęską.

Już w lutym r. b. Z. Z. K. mówił przez usta delegata swego do najwyższej Władzy Państwa o potrzebie zakończenia wojny. Dziś czujemy konieczność tę najgłębiej. Wojna musi być zaraz zakończona. Tamuje ona całe życie. Musimy żądać rychłego pokoju. Musimy tego domagać się wszędzie. Niemożemy przyglądać się temu obojętnie, jak wojna spycha kraj ku ruinie.

Rozważcie to dobrze między sobą na zebraniach, posiedzeniach, czy istotnie tak nie jest, i przysyłajcie wasze głosy.

Ratunek kraju jest w zakończeniu wojny.

Dalsza wojna — jest jego zgubą!

Wydział Wykonawczy Z. Z. K.

Warszawa, we wrześniu 1920 r.

Kronika polityczna.

Rokowania polsko - litewskie.

Prof. Valdemar, delegat litewski, wystosował do Leona Bourgeois, prezydenta Ligi Narodów, następujący list: Rząd mój zwrócił się do rządu polskiego z usilną prośbą zaprzestania kroków nieprzyjacielskich dnia 29/9 w porze południowej. Sztab generalny polski odpowiedział, że godzi się na dwugodzinne zawieszenie broni na szosie, prowadzącej ku Kalwarji, dla umożliwienia delegacji odbycia drogi do Suwałk. Podając ten fakt do wiadomości Ekscelencji, mam zaszczyt prosić o łaskawe zwrócenie uwagi rządowi polskiemu, że godząc się na rezolucję Ligi Narodów, przyjął na siebie obowiązek zarządzenia zaniechania kroków nieprzyjacielskich.

***

W niedzielę w teatrze Wielkim obecni byli na przedstawieniu baletowem zaproszeni do loży Naczelnika Państwa, poseł francuski Pan Panafie ze swojem otoczeniem.

Przyjmował ich adjutant generalny Naczelnika Państwa ppułkownik Wieniawa-Długoszewski.

Do loży prezydjalnej zaproszoną była przez prezydenta Witosa i wice-prezydenta Daszyńskiego misja wojskowa francuska z generałem Bernard na czele.

W nieobecności Szefów rządu przyjmował gości Szef Propagandy Zagranicznej, p. Wł. Baranowski.

***

(P. A. T.). (Radjo). Japonja ustanawia poselstwa w Polsce i Grecji.

***

Dnia 2 października tow. Biniszkiewicz wyjechał do Londynu.

Drugi Kongres 3-ej Międzynarodówki.

VI.

Partja komunistyczna a parlamentaryzm.

Rezolucja przyjęta przez Kongres na posiedzeniu 2 sierpnia brzmi w skróceniu:

1) Kwestja taktyki komunistycznej i walki parlamentarnej stała się jedną z najbardziej palących i wymaga sprecyzowania.

2) Parlamentaryzm jest formą demokratyczną panowania burżuazji (?).

3) Parlamentaryzm jest pewną formą rządu (?). „Wskutek tego on nie odpowiada w żadnym wypadku społeczeństwu komunistycznemu, które nie zna ani klas, ani walki klasowej ani żadnej formy władzy rządowej“.

4) Również w epoce przejściowej od dyktatury burżuazji do dyktatury proletarjatu parlamentaryzm nie może być formą rządu proletarjackiego, ponieważ do swojej organizacji walki proletarjat nie może dopuścić przedstawicieli dawnych klas panujących. Republika sowiecka jest formą dyktatury proletarjatu.

5) Zadanie proletarjatu polega na rozbiciu burżuazyjnej machiny rządowej, z instytucjami parlamentarnemi włącznie.

6) Instytucje samorządowe są również tylko częścią burżuazyjnej machiny rządowej.

7) Celem proletarjatu jest „wyzwolenie się" z parlamentaryzmem.

8) Każda walka klas jest walką polityczną, walką o władzę.

9) Odwrotnie i walka polityczna nie jest tylko walką parlamentarną, lecz obejmuje całość walki klasowej.

10) Metodą zasadniczą jest działanie masowe, kierowane przez partję komunistyczną zjednoczoną, dyscyplinowaną i scentralizowaną. Należy mieć „oficerów politycznych" i dobry „sztab generalny".

11) W walce masowej, która zmienia się w wojnę domową, należy zachowywać wszystkie pozycje legalne, wszystkie punkty oparcia.

12) Jednym z takich mocnych punktów oparcia jest trybuna parlamentarna, która może być wyzyskana dla „rozsadzenia" z wewnątrz parlamentu samego (działalność Liebknechta w Niemczech, bolszewików w carskiej dumie i w przedparlamencie Kiereńskiego.

13) Działalność taka powinna być podporządkowana celom pozaparlamentarnej walki masowej.

14) W tym celu wykonane być muszą nast. warunki: 1) zrzeczenie się wszelkiej „autonomji" frakcji parlamentarnej i poddanie jej komitetowi centralnemu partji; 2) stała kontrola nad nią Komitetu Wykonawczego; 3) uzgodnienie pracy parlamentarnej z działalnością pozaparlamentarną; 4) rewolucyjne stanowisko w parlamencie i nieliczenie się z regulaminem; 5) praca komunistycznych posłów w akcji pozaparlamentarnej; 6) Związek z działalnością nielegalną i wyzyskanie w tym celu nietykalności poselskiej; 7) natychmiastowe wydalenie z partji każdego członka opornego względem wskazówek partyjnych.

15) Kampanja wyborcza dążyć powinna nie do uzyskania jaknajwiększej ilości mandatów, lecz do mobilizacji mas.

16) Partja komunistyczna może robić z akcji parlamentarnej użytek wyłącznie rewolucyjny.

17) Anty-parlamentaryzm, zupełne zrzeczenie się akcji parlamentarnej „jest koncepcją dziecinną i naiwną, nie wytrzymującą wcale krytyki".

18) Z drugiej strony w pewnym momencie koniecznem być może opuszczenie przez komunistów parlamentu, jak to zrobili bolszewicy podczas 2-go Zjazdu Sowietów. „Wszystko zależy od całego szeregu warunków specyficznych".

19) Bojkot wyborów i parlamentu powinien być zastosowany w chwilach, kiedy możliwem jest przejście do bezpośredniej walki zbrojnej o zdobycie władzy.

20) Środek ciężkości leży w walce pozaparlamentarnej, a kwestja parlamentaryzmu jest drugorzędną.

21) Międzynarodówka komunistyczna uważa za zbrodnię wszelkie starcia między partjami komunistycznemi. Kongres wzywa wszystkie elementa partyjne do walki pod wodzą scentralizowanej proletarjackiej partji rewolucyjnej.

Zamknięcie kongresu.

7-go sierpnia odbyło się w wielkim teatrze uroczyste posiedzenie końcowe III Międz.

Kalinin mówi, że rosyjscy robotnicy i włościanie szczęśliwi są, że kongres odbywał się na ich ziemi.

Hallaker (Szkocja) protestuje przeciwko stanowisku angielskiego rządu, który pod pretekstem obrony niepodległości Polski gotuje nowy napad na Rosję Sowiecką.

Manner (Finlandja) zaznacza, że Anglja popycha burżuazję fińską do napadu na Rosję. Ale w tym wypadku będzie ona miała na tyłach rewolucję.

Levi (Niemcy) — wyraża pewność, że proletarjat niemiecki stanie po stronie Rosji.

Radek „w imieniu polskiego proletarjatu" oświadcza, że dla proletarjatu polskiego i rosyjskiego zwycięstwo jest wspólne.

Trocki daje charakterystykę ubiegłego 1½ roku od chwili I-go kongresu i znajduje, że droga, wskazana przez ten kongres, okazała się prawidłową. Burżuazja światowa gotuje nową wojnę, której przeszkodzić może tylko ujęcie przez proletarjat władzy. To, że władza sowiecka utrzymała się wśród tylu przeciwności przez 3 lata, świadczy o prawidłowości zasad komunizmu (?).

Zinowjew stwierdza, że kongres zupełnie się powiódł. Ruch rewolucyjny na wschodzie łączy się z ruchem komunistycznym, szereg partji zgłasza swoje przystąpienie do III Międzynarodówki, która staje się wprost modną. (A może jej żywot będzie tak długotrwały, jak żywot mody? Red.).

Następnie wylicza Zinowjew szereg rezolucji przyjętych na kongresie i z zadowoleniem podkreśla jednomyślność, która na nim panowała. Obiecuje on wszystkim delegatom, wracającym do swoich krajów, wszelką pomoc ze strony Rosji sowieckiej.

Kongres zostaje zamknięty.

Telegramy.

W Rosji.

Lyon, 3 października.

(P. A. T.). (Radjo). Komunikat armji gen. Wrangla donosi o świetnem zwycięstwie w rejonie Aleksandrowska. Wzięto 10.000 jeńców. Według doniesienia moskiewskich „Izwiestji", 4 dywizje bolszewickie przeszły na stronę Wrangla.

Kopenhaga, 3 października.

(P. A. T.). Tel. Comp. „Politiken" donosi z Narwy, że przyszło tam do zaburzeń. 12 osób komitetu, który miał wysłany być do Moskwy w sprawie uzyskania pomocy, zostało rozstrzelanych. Rozruchy w Petersburgu przybierają coraz większe rozmiary.

Rotterdam, 3 października.

(P. A. T.). Biuro Wolffa. „Nieuwe Rotterdamsche Courant" podaje tygodniowe sprawozdanie angielskiego ministerjum wojny o sytuacji na Syberji. Wszystkie bolszewickie dywizje, jak się zdaje, opuściły front wschodni. Bolszewicy tracą na Syberji grunt pod nogami.

Kopenhaga, 3 października.

(P A. T.). (Havas). Potwierdzają tu wiadomość o wzburzeniu ludności w Rosji. „National Tidende" donosi, że wielu komisarzy ludowych zostało rzstrzelanych, a sam Trocki raniony w czasie rozruchów.

Helsingfors, 3 października.

(P. A. T.). (Tel. Comp.). Oficjalny organ rządu bolszewickiego, „Izwiestja", donoszą, że w Rosji wykonano w ostatnich czasach 998 wyroków śmierci, a mianowicie: za szpiegostwo, zdradę i pijaństwo.

Na Wschodzie.

Poldhu, 3 października.

(P. A. T.) (Radjo). Emir Buchary ucieka ku Afganistanowi, pragnąc uzyskać pomoc przeciwko bolszewikom. Słychać, że Emir Afganistanu wyśle delegację do Indji w celu doprowadzenia do skutku aljansu obronnego. Donoszą, że emisarjusze bolszewików w Kabulu agitują przeciwko przymierzu z Emirem. Depesza z Zakaukazu donosi o akcji zaczepnej Turków i bolszewików przeciwko Armenji.

Jeńcy w Rosji.

Nauen, 2 października.

(P. A. T.). (Radjo). Urzędowo komunikują, że od maja bież. roku wysłano do ojczyzny z Niemiec 55.000 jeńców wojennych rosyjskich, zaś z Rosji około 50.000 jeńców wojennych wszystkich narodowości, w tem około 13.000 jeńców niemieckich wojennych i cywilnych. Spodziewają się, że przed nadejściem zimy wyjedzie z Rosji dalsze 50.000 jeńców, w tem przeważna część Niemców, tak, że na zimę pozostanie w Rosji 3000 do 5000 jeńców niemieckich. Niemcy wydały dotąd na transporty jeńców 120 miljonów marek.

Parlament duński.

Poldhu, 3 października.

(P. A. T.). (Radjo). Ostatni wynik wyborów do duńskiej drugiej Izby parlamentarnej, która powiększyła się o 4 mandaty szlezwickie, jest następujący: liberalni 32 miejsca, socjaliści 22 (2 nowe), konserwatywni 13, radykalni 8 (1 nowy). Wynik wyborów do Izby wyższej z dnia 26-go września wykazuje dla liberalnych 51 mandatów, t. j. tyle, ile mieli dotychczas. Socjaliści zyskali 6, radykali zaś dwa nowe mandaty.

O połączenie Austrji z Niemcami.

Nauen, 2 października.

(P. A. T.). (Radjo). Wiedeńskie zgromadzenie narodowe przyjęło w trzeciem czytaniu konstytucji jednogłośnie przedstawioną przez 3-ch Niemców rezolucję, wzywającą rząd austrjacki, aby najpóźniej w ciągu sześciu miesięcy przeprowadził głosowania plebiscytowe w sprawie przyłączenia Austrji do Niemiec.

Paryż, 2 października.

(P. A. T.). W sprawie postanowienia austrjackiego zgromadzenia narodowego co do głosowania plebiscytowego w kwestji przyłączenia do Niemiec pisze „Echo de Paris": Uchwała ta jest wypadkiem, którego ważności nie można pominąć. Przyłączenie się Austrji do Niemiec jest formalnie zakazane traktatem wersalskim; aljanci wielokrotnie zwracali uwagę Niemiec, aby postarały się o nienaruszenie tego warunku. Aljanci nie omieszkają zastosować tego samego postępowania i wobec Austrji.

Konferencja finansowa.

Poldhu, 3 października.

(P. A. T.). (Radjo). Na konferencji finansowej w Brukseli przedstawił wczoraj premjer Delacroix szczegóły swego planu w sprawie utworzenia międzynarodowego instytutu kontroli i międzynarodowego „Clearinghouse"; plan jego przewiduje papierową walutę obiegową na podstawie międzynarodowego złota.

Na Górnym Śląsku.

Bytom, 2 października.

(P. A. T.). Pisma polskie górnośląskie donoszą: Według oświadczeń, udzielonych przez kardynała sekretarzowi stanu, posłowi polskiemu przy Watykanie, nuncjusz Ratti ma prawo zawiesić każde rozporządzenie kościelne kardynała Bertrana, sam zaś ma prawo żądać przeprowadzenia przez biskupa wrocławskiego tych zarządzeń kościelnych, któreby uważał za słuszne i potrzebne dla gwarantowania wolności plebiscytowej. To samo odnosi się do nominacji i tranzlokacji księży, pełniących obowiązki na obszarze plebiscytowym. W szczególności posiada, według informacji, zaczerpniętych z kół kompetentnych w Watykanie, nuncjusz Ratti, jako komisarz kościelny na terenie plebiscytowym, wszelkie prawa biskupie. Wykonywanie jednakże tych praw jest podporządkowane uprzedniemu porozumieniu się nuncjusza z odpowiednim biskupem. Gdyby porozumienie takie nie nastąpiło, to stolica apostolska interwenjowałaby na podstawie raportu nuncjusza Ratti'ego. Co się tyczy w szczególności nominacji i przeniesienia księży, to również wszelkie zarządzenia w tej mierze wydawane być mają za wspólnem porozumeniem komisarza apostolskiego z łaściwym kardynaljuszem. O ileby nuncjusz Ratti uznał taką nominację, czy translokację za niezbędną w razie niezgodzenia się na nią biskupa, sprawę rozstrzyga Watykan na podstawie telegraficznego raportu komisarza apostolskiego.

Bytom, 2 października.

(P. A. T.). Z powodu konferencji pokojowej w Rydze i nadziei rychłego zawarcia pokoju z Rosją, podaje polski „Oberschlesische Grenzzeitung" artykuł swego naczelnego redaktora, Piotra Prenobis pod tytułem „Polska a pokój", w którym po przedstawieniu kulturalnej roli Polski na wschodzie i obecnych zwycięstw zbrojnych, oraz usiłowań pokojowych, czytamy między innemi: My, Polacy na Górnym Śląsku, cieszymy się również z tego, że Polska osiągnie dawno upragniony pokój i my chcemy współpracować nad umocnieniem tego pokoju i pomóc naszym braciom. Tęsknota nasza za wolnością, to tęsknota za naszą ojczyzną i współżyciem z naszymi rodakami, żyjącymi za istniejącemi dziś słupami granicznemi. Polska w uwzględnieniu naszych odrębnych warunków zagwarantowała nam już uchwałą sejmową odpowiedni samorząd, Niemcy zaś odmówili nam autonomji, chcąc nas mieć dalej za swych parobków. W łączności z Polską otwiera się dla Górnego Śląska szeroka perspektywa gospodarcza przy korzystnej okazji ekonomiczno-handlowej z Rosją. Przy Polsce będziemy panami naszej ziemi, przy Niemcach bylibysmy zawsze niewolnikami.

Okręty dla Polski.

Londyn, 3 października.

(P. A. T.). (Havas). Donoszą tu o przybyciu do Szkocji pewnej liczby niemieckich okrętów wojennych, między innemi pięciu krążowników, które będą przeznaczone dla Polski, Chili i Brazylji.

Z życia partji.

Warszawski Wydział Kobiecy. W poniedziałek d. 4 października o g. 7 i pół wiecz. odbędzie się zebranie kobiet w dzielnicy Jerozolima, Chłodna 41.

Ruch zawodowy.

Ze związku Automoblistów. Wskutek energicznych żądań, ze strony Związku Zawodowego Automobilistów, podwyższenia płacy wszystkim pracownikom szoferom, we wszystkich Ministerjach i Urzędach Państwowych, uzyskano na wspólnej konferencji przy współudziale delegata Prezydjum Rady Ministrów, delegata Ministerstwa Skarbu i delegata Zw. Zaw. Automobilistów następujące warunki płacy:

1) Pensja zasadnicza, począwszy od dnia 1 lipca r. b. podwyższa się jednakowo dla wszystkich szoferów, zarówno kawalerów, jak i żonatych do mk. 5000 miesięcznie; djety do mk. 100 za dzień; 3) za pracę ponad 8 godzin mk. 12 za godzinę; 4) na wypadek śmierci nieżonatego, w czasie pozostawania na służbie przy Urzędzie mk. 2000 zapomogi na pogrzeb Urząd wypłaci jego rodzinie; wdowie przy jednem lub dwojgu dzieciach mk. 3200, przy większej liczbie dzieci mk. 4000.

Poprzednie zobowiązania co do umundurowania i zaopatrzenia na zimę, obowiązują wszystkie Ministerja, jak dawniej. Dzień pracy obowiązuje godzin 46 na tydzień. Wszyscy szoferzy pozostają nadal kontraktowymi pracownikami.

Niezależnie od powyższych wywalczonych warunków płacy, Związek Zawodowy Automobilistów występuje o wypłacenie od pensji mk. 5000, różnicy % za m. sierpień i wrzesień, według statystycznych danych, przyjętych na posiedzeniu komisji dla badania wzrostu kosztów utrzymania przy Głównym Urzędzie Statystycznym przy Radzie Ministrów. O dniu i miejscu zwołania walnego zgromadzenia wszystkich członków Związku, nastąpi oddzielne zawiadomienie w „Robotniku".

Kronika.

Bezpłatne wykłady Polskiego T-wa Krajoznawczego. Polskie T-wo Krajoznawcze zawiadamia, że od niedzieli 3 go b. m. rozpoczyna cykl niedzielnych bezpłatnych wykładów **o Polsce.**

Cykl obejmuje 6 wykładów krajoznawczych (prowadzi prof. Al. Janowski) i 6 wykładów historycznych (prowadzi dr. Eustachy Nowicki).

Wykłady odbywać się będą w każdą niedzielę o godz. 3 po poł. w wielkiej sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (Krakowskie Przedmieście 66). Wejście dla każdego bezpłatne.

Podniesienie ceny na żywiec, szmalec i słoninę. Wobec małego dowozu wieprzy do Warszawy, powodującego brak tłuszczów, zebranie ogólne Komitetu Targowego, na posiedzeniu w d. 30 września r. b., aby ożywić rynek wieprzowy, uchwaliło podnieść cenę na żywiec, oraz na szmalec i słoninę. Ceny, obowiązujące od dnia 4 b. m. aż do odwołania będą wynosiły za funt: na żywiec do 28 mk. na słoninę 45 mk. i na szmalec 55 mk.

Mięso na targowiskach i w rzeźniach. Według notowań Komitetu Targowego, od dnia 20.9. do 1.10. r. b. dostarczono na targowiska i do rzeźni 1290 szt. bydła, 172 cieląt, 289 baranów i 556 szt. wieprzy. Za funt żywej wagi płacono przeciętnie: za woły 16 — 17 mk. za cielęta 20 — 21 mk., za barany 15 — 16 mk., za wieprze 26 mk. W porównaniu ze spędem od 10.9. do 20.9. dostarczono bydła o 362 szt. więcej, cieląt o 78 szt. więcej, baranów o 55 szt. więcej, a wieprzy o 315 sztuk mniej. Ceny utrzymały się poprzednie.

Gęsi dla Warszawy. W sejmowej komisji aprowizacyjnej poruszona została sprawa wywozu z Pomorza drobiu. Jak wiadomo, z powodu zamknięcia granicy niemieckiej, ludność Pomorza, zajmująca się na szeroką skalę hodowlą drobiu, a zwłaszcza gęsi, nie ma możności spieniężenia drobiu. Niektóre magistraty miast Poznańskego nabywają drób dla sprzedaży swym mieszkańcom, ale z powodu znacznego dowozu drobiu z własnych okolic, zapotrzebowanie ptactwa z Pomorza jest niewielkie. Korzystając z kłopotu hodowców, jeden z miejscowych Niemców uzyskał monopol na skup gęsi na Pomorzu, ale mając tak poważny przywilej płaci tylko po 60 mk. za gąskę, krzywdząc hodowców. Ponieważ Warszawa cierpi na brak produktów spożywczych, komisja zaleciła wejść w porozumienie się z magistratem m. Warszawy, któryby za przykładem m. Poznania nabywałby drób na Pomorzu dla sprzedaży mieszkańcom. Uznano przytem za konieczne zabezpieczyć szybki i normalny przewóz transportów ptactwa do Warszawy.

Teatr i Muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Violetta", jutro „Madame Butterfly".

Teatr Rozmaitości. Dziś i jutro „Biuro pocztowe" i „Tragedja florencka".

Teatr Reduta. Dziś i jutro „Papierowy kochanek".

Teatr Polski. Dziś „Wesele Fonsia". Jutro „Miłosierdzie" (premjera).

Teatr Mały. Dziś i jutro „Moralność pani Dulskiej".

Teatr Nowości. Dziś „Zemsta nietoperza". Jutro „Targ na dziewczęta".

Teatr Praski. Dziś i jutro „Niespodzianki rozwodowe".

Redaktor naczelny: dr. F. Perl. Za red. odpowiedz.: Br. Ziemięcki.
Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.
Wydawca: Rada Nacz. P. P. S.